

UDC 821.162.1

Piechota D.

ORCID: 0000-0002-7943-384X

ŚWIAT MĘŻCZYŹN W PROZIE MICHAŁA BAŁUCKIEGO

Streszczenie. Artykuł poświęcony jest wizerunkom mężczyzn w prozie Michała Bałuckiego. W dziewiętnastowiecznej tradycji kobietom i mężczyznom przypisywano określone role społeczne, silnie zakorzenione w uwarunkowaniach historycznych, biologicznych i religijnych. Role męskie były konstruowane w opozycji do ról kobiecych, dla których zarezerwowano przestrzeń domu, kościoła i rodziny. W prozie Bałuckiego mężczyźni byli postrzegani głównie jako żywciele rodziny, ludzie kreatywni, pewni siebie, którzy nie powinni okazywać słabości. W kilku utworach pisarz przełamuje ten stereotyp. Co ciekawe, bohaterowie odczuwają presję upływu czasu, zmagają się z widocznymi oznakami starości. Trzymanie się konwencji i reguł charakterystycznych dla drobnomieszczaństwa w prozie Bałuckiego okazuje się skrajnie iluzoryczne, gdyż ten model kultury zamyka się w tym, co znane i powtarzalne, nie inspiruje do indywidualnych poszukiwań i staje się źródłem licznych lęków i obsesji postaci niepasujących do tradycyjnego wzorca normatywnego.

Słowa kluczowe: mężczyźni, mieszczenie, role społeczne, pozytywizm, Michał Bałucki.

Informacje o autorze. Dariusz Piechota, doktor, literaturoznawca, asystent na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku, członek Laboratorium Animal Studies – Trzecia Kultura.

E-mail: dariusz.piechota@uwb.edu.pl

Пехота Д.

СВІТ ЧОЛОВІКІВ У ПРОЗІ МІХАЛА БАЛУЦЬКОГО

Анотація. Статтю присвячено образам чоловіків у прозі Міхала Балуцького. У традиції XIX століття жінкам і чоловікам призначалися особливі соціальні ролі, сформовані в історичних, біологічних і релігійних

умовах. Чоловічі ролі були сконструйовані на протизвагу жіночим ролям, для яких був зарезервований простір дому, церкви та родини. У прозі Балуцького чоловіки сприймалися переважно як годувальники, люди творчі, впевнені в собі, які не повинні виявляти слабкості. У кількох творах письменник ламає цей стереотип. Цікаво, що герої відчувають тиск плинину часу, борються з видимими ознаками старості. Зацикленість на умовах і правилах, характерних для міщанства, у прозі Балуцького виявляється вкрай ілюзорною, оскільки ця культурна модель замикається у відомому й повторюваному, не надихає на індивідуальні пошуки й стає джерелом численних страхів і одержимості героїв, які не вписуються в традиційну нормативну схему.

Ключові слова: чоловіки, міщанство, соціальні ролі, позитивізм, Міхал Балуцький.

Інформація про автора. Даріуш Пехота, доктор філософії, літературознавець, асистент філологічного факультету Університету в Білостоці, співробітник Лабораторії досліджень тварин – Третя культура.

E-mail: dariusz.piechota@uwb.edu.pl

Piechota D.

THE WORLD OF MEN IN THE PROSE OF MICHAŁ BAŁUCKI

Abstract. *This article is devoted to the images of men in Michał Bałucki's prose. In the nineteenth-century tradition, women and men were assigned specific social roles strongly rooted in historical, biological and religious conditions. Male roles were constructed in opposition to female roles, for which the space of home, church and family was reserved. In Bałucki's prose, men were mainly perceived as breadwinners, creative, self-confident people who should not show weakness. In several works, the writer breaks this stereotype. Interestingly, the characters feel the pressure of the passage of time, they struggle with the visible signs of old age. The clinging to the conventions and rules characteristic of the petty bourgeoisie in Bałucki's prose turns out to be extremely illusory, because this model of culture is closed in what is known and repetitive, it does not inspire individual searches and becomes a source of numerous fears and obsessions of the characters who do not fit into the traditional normative pattern.*

Keywords: *men, bourgeoisie, positivism, social roles, Michał Bałucki*

Information about author. *Dariusz Piechota, doctor, literary scholar, assistant at the Faculty of Philology of the University of Białystok, member of the Laboratory of Animal Studies – Third Culture.*

E-mail: *dariusz.piechota@uwb.edu.pl*

Nowoczesny ideał męskości w kulturze Zachodu wykształcił się w drugiej połowie osiemnastego wieku, a głównymi wyróżnikami maskulinizmu stały się: siła woli, honor oraz odwaga¹. Zgodnie z dominującą tradycją patriarchalną kobietom oraz mężczyznom przypisano określone role społeczne silnie zakorzenione w uwarunkowaniach historycznych, biologicznych, religijnych. Role męskie konstruowane były w opozycji do ról kobiecych, dla których zarezerwowana była przestrzeń domu, kościoła, rodziny. Świat mężczyzn utożsamiano z szeroko rozumianą władzą, przypisywano im też określone funkcje społeczne. Nie dziwi zatem fakt, że w prozie Bałuckiego pełnią oni funkcje kierownicze, zarządzają fabrykami (*Z obozu do obozu*), mają prestiżowe zawody taki jak lekarz (*Za winy niepopołnione*, *Żydówka*) czy naukowiec (*Za winy niepopołnione*). Wielokrotnie wykorzystują uprzywilejowaną pozycję społeczną w celu uzyskania korzyści majątkowych. Wspomnijmy choćby księdza z powieści *250.000*, który zmusza Marka Tarchałę, aby za wygrane pieniądze kupił proboszczowi ziemię po zmarłym grabarzu. Perswazją posługuje się także ksiądz Gabryel (*Z obozu do obozu*), nawołujący wiernych do krucjaty religijnej przeciwko innowiercom. Prestiżowy zawód w prozie Bałuckiego jest równoznaczny z byciem autorytetem moralnym będącym poza krytyką społeczną. Aptekarz z utworu *Za winy niepopołnione* w prowincjonalnym miasteczku: „Był wyrocznią i powagą w rzeczach naukowych, w dysputach i nikt nie ośmielił się wobec niego występować ze zdaniem przeciwnym, choćby nie był przekonany o słuszności poglądów jego”².

1 Por. M. Szczepaniak, *Męskość w opresji? Dylematy męskości w kulturze Zachodu*, [w:] *Gender: Wizerunki kobiet i mężczyzn w kulturze*, pod red. E. Durys i E. Ostrowskiej, Kraków 2005, s. 31

2 M. Bałucki, *Za winy niepopołnione. Powieść*, Lwów 1879, s. 15.

W nowelistyce Bałuckiego możemy wyróżnić dwa główne typy męskich ról społecznych. Pierwszy związany jest z kultywowaniem wzorców wykreowanych przez tradycję patriarchalną, drugi zaś reprezentują bohaterowie, którzy przełamują utarte stereotypy na temat męskości. Te dwa antagonistyczne wizerunki wiążą się także z transformacjami kulturowych wzorców związanych z płcią, szczególnie eksponowanych w literaturze wiktoriańskiej. Ewa Paczoska, zestawiając bohaterów *Lalki* z utworami Charlesa Dickensa oraz Thomasa Hardy'ego, tak charakteryzuje miłosne rozterki mężczyzn u schyłku XIX wieku: „chwieją się fundamenty kultury patriarchalnej, a męskość, utożsamiana dotąd z mobilnością, przebojowością i intelektualnym panowaniem nad światem, traci jako model swoją jednorodność (a może i stosowalność)”¹.

Męskie role społeczne ściśle związane były z wykonywaniem prestiżowego zawodu, gromadzeniem dóbr, służbą państwu, zaangażowaniem politycznym, a jednocześnie sprawdzaniu się w sferze prywatno-rodzinnej (kochanek, narzeczony, mąż, ojciec, głowa rodziny)². Ideały te są bliskie protagoniście noweli *Mąż-spekulant*. Dla Maurycego najważniejszą wartością w życiu jest gromadzenie majątku. Jego codzienna egzystencja koncentruje się wokół giełdy oraz handlu. Światopogląd Maurycego wpływa również na traktowanie małżeństwa jako spółki: „z nieograniczoną poręką, jako regułę trzech, w której z trzech niewiadomych, tj. męża, żony i ich majątku wspólnego – otrzymuje się czwartą niewiadomą, tj. dzieci i fortunę”³. Protagonista od najmłodszych lat postrzega świat w kategoriach materialistycznych. Ekonomiczne małżeństwo to typowy produkt kultury konsumpcyjnej. Niestety taki układ nie pozwala na realizację własnych potrzeb oraz pragnień, a w konsekwencji sprawia, że małżeństwo staje się represyjną instytucją społeczną, po-

1 E. Paczoska, *Idea czystości i piekło mężczyzn w literaturze drugiej połowy XIX wieku*, [w:] *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, t. VII, pod red. A. Żarnowskiej i A. Schwarza, Warszawa 2006, s. 56.

2 Por. M. Szczepaniak, *op. cit.*, s. 29.

3 M. Bałucki, *Mąż – spekulant*, [w:] Idem, *Pisma wybrane. Tom IX. Nowele i humoreski*, Kraków 1956, s. 311.

zbawiającą jednostkę indywidualności. Dla protagonisty Bałuckiego o wartości człowieka świadczy nie jego umysł, osobowość, czy zdobyte doświadczenie, lecz stan majątkowy. Przyjęta przez bohatera maska-karierowicza to głównie rola, którą odgrywa w przestrzeni publicznej:

Na ulicy kłaniał się najgłębiej ludziom najbogatszym i najwięcej wpływowym, na balach rozpoczynał taniec z córkami najbogatszych bankierów, rozmawiał tylko z mamami posażnych panien. Nie zbliżał się do żadnej panny, dopóki nie był pewny, na ile szacować można i stosownie do wartości czynił usiłowanie pozyskiwania jej względów¹.

Bogactwo dla mężczyzny równoznaczne było z dominacją w przyszłym związku, w którym to kobieta pełniła funkcję podrzędną. W małżeństwie przypominała bezwolną istotę manipulowaną przez męża. Co ciekawe, Bałucki zwraca uwagę na relacje między małżonkami opierające się na kultywowaniu określonych wzorców zachowań charakterystycznych dla drobnomieszczaństwa. Członkowie rodziny spotykają się głównie podczas wspólnych posiłków, podczas których nie rozmawiają, lecz milczą:

Głowa jego ciągle była czymś zajęta, interesa pochłaniały go całego, nie miał czasu mówić, jeść, spać, kochać żony, rozmawiać z nią, a cały jego umysł wyteżony był w jednym kierunku: na robienie majątku – to był cel jego życia, jego przyjemność jedyna².

Maurycy, podobnie jak bohaterowie powieści wiktoriańskiej, prowadzi podwójne życie (w przestrzeni publicznej oraz rodzinnej). Role te różnią się diametralnie. Bohater uczestniczy w balach, przyjęciach, w trakcie których eksponuje wystawny styl życia. Ubrany w najmodniejszy garnitur podkreśla swój wysoki status materialny. W przestrzeni publicznej Maurycy jest wspaniałomyślny, hojny, pełen empatii, co wiąże się również z koniecznością ciągłego udowadniania bycia dżentelmenem. Z kolei w domu bohater okazuje się skąpcem. Mężczyzna uosabia nie tylko przywary takie jak skąpstwo, hipokryzja, ale również przewagę nad

1 Ibidem, s. 313.

2 Ibidem, s. 315.

pozostałymi członkami rodziny. Życie rodzinne dla bohatera Bałuckiego to wyłącznie obowiązkowy element wpisany w codzienną egzystencję. Dzięki uzyskaniu szacunku społecznego oraz prestiżu Maurycy korzysta z profitów wynikających z patriarchy. Odwołując się do dynamicznej koncepcji męskości, sformułowanej przez Roberta W. Connella, możemy powiedzieć, że bohater opowiadania reprezentuje męskość, realizującą się „przez cały system mechanizmów ustawodawczych, prawnych, politycznych [...] bazuje [ona – D.P.] na męskim autorytecie, zakładając wysoki stopień akceptacji ze strony samych podporządkowanych”¹. Jako głowa rodziny tyranizuje żonę oraz dzieci w przestrzeni domu, zapewniając mu barierę ochronną wobec świata zewnętrznego.

W związku z tym, że mężczyznom wyznaczono role zarówno w przestrzeni społecznej, jak i prywatnej pojawił się nowy dylemat między wypełnieniem mitycznych norm męskości i zatraceniem indywidualności, a podążaniem za własnymi potrzebami i utratą męskości w oczach społeczeństwa². Źródłem odwiecznej opresji stają się abstrakcyjne pojęcia męskiego honoru, strach przed tchórzostwem, konieczność udowodnienia odwagi oraz siły. Podstawową rolą społeczną mężczyzn było wytwarzanie dóbr, obrona ojczyzny, kobiet oraz dzieci. W związku z sytuacją polityczną (liczne wojny, powstania) mężczyzna musiał być wojownikiem, służącym w armii, w której kształtowano charakter młodych żołnierzy. Walka oraz praca to podstawowe zadania przypisywane mężczyznom w dziewiętnastym wieku.

Jedną z kluczowych ról społecznych przypadających mężczyźnie była funkcja ojca. W XVIII wieku pełnił on rolę moralnego wychowawcy. Jego funkcja uległa głębokim zmianom w XIX wieku. W związku z sytuacją polityczną (wybuch powstania) oraz gospodarczą (rozwój kapitalizmu) dziewiętnastowieczny ojciec został zmuszony do opuszczenia domu³. Jego praca przeniosła się z domu do fabryki, co z kolei spowodowało, że dzieci dorastały bez męskiego wzorca. To właśnie w

1 Por. M. Szczepaniak, *op. cit.*, s. 27-28.

2 *Ibidem*, s. 29.

3 Por. S. Cieniuch, *Kryzys męskości jako zmiana tradycyjnego paradygmatu*, [w:] *Męskość w kulturze współczesnej*, pod red. A. Radomskiego i B. Truchlińskiej, Lublin 2008, s. 72.

XIX wieku nastąpiła dekonstrukcja mitu męskości. Sylwia Cieniuch konstatuje, że „społeczeństwo po XIX wieku stało się <<społeczeństwem bez ojca>>, w sensie fizycznym i emocjonalnym”¹. Nieobecność ojca w rodzinie przyczyniła się także do rozdzielenia sfery publicznej (przeznaczonej dla mężczyzn) od sfery domowej (będącej domeną kobiet)². Wielokrotnie ojcowie tracili kontakt z dziećmi, nie mieli bezpośredniego wpływu na rodzinę oraz wychowanie dziecka. Świat domowy stał się światem bez mężczyzny. Problem ten zostaje zaakcentowany w powieści *Żony niewolników*. Rodzinę opuszcza Marcin uczestniczący w działalności konspiracyjnej, mającej na celu przygotowanie zrywu narodowego. Mężczyzna nie informuje żony o swoich planach, milczy na temat wieczornych spacerów do lasu. Podobnie zachowuje się stolarz z powieści *Odpuść nam, jako i my odpuszczamy*. W noc poprzedzającą zamieszki w mieście, mieszczanin prosi starszego sąsiada, żeby w razie jego śmierci zaopiekował się jego żoną oraz dzieckiem.

Interesujący wizerunek męża, który ulega transformacji, pojawia się w opowiadaniu *Chata za wsią*. Marcin Tabotek, stolarz mieszkający na peryferiach miasta ożeniony z młodą, wykształconą kobietą odczuwał wobec niej kompleks niższości:

Czuł instynktowo wyższość umysłową żony i to go robiło wobec niej nieśmiałym i zarazem gwałtownym. Gwałtownością zakrywał nieśmiałość. Łatwo mu przychodziło złać ją, ale trudno porozmawiać z nią spokojnie. Kiedy próżność jego oswoiła się już z honorem, jaki mu sprawiło pojęcie za żonę córki urzędnika, począł lekceważyć sobie ten honor, przedrwiwać nawet jej pochodzenie w sposób brutalny i wyrzucał jej głośno przy ludziach, że byłby się mógł lepiej ożenić z córką jakiego krupnika z Piasku, co miała w posagu dom [...] Czuł się skrępowany w towarzystwie żony, bał się prawie rozmowy z nią i na zimowe wieczory uciekał z domu do piwiarni³.

1 *Ibidem*.

2 Zob. M. Dąbrowska, *Obraz mężczyzny w polskim dyskursie politycznym*, [w:] *Męskość w kulturze współczesnej*, pod red. A. Radomskiego i B. Truchlińskiej, Lublin 2008, s. 112.

3 M. Bałucki, *Chata za wsią*, [w:] Idem, *Pisma wybrane. Tom VIII. Typy i obrazki krakowskie*, Kraków 1956, s. 153.

Bohater jednak nie potrafi czytać oraz kontrolować swoich agresywnych zachowań. Za wszelką cenę próbuje zdegradować pozycję kobiety w przestrzeni prywatnej i społecznej. Wielokrotnie w trakcie spotkań w knajpie podkreśla, że wolałby mieć niewykształconą żonę, ale bogatą. Postępowanie Tabotka wynika głównie z kompleksów oraz strachu przed utratą męskości.

W *Chacie za wsią* ważną rolę odgrywa przestrzeń piwiarni, będącej miejscem integracji przedstawicieli jednej płci. To właśnie tutaj mężczyźni rozmawiają o własnych problemach dotyczących między innymi relacji z kobietami. Z jednej strony knajpa umacnia męską solidarność, z drugiej przyczynia się do rozpadu naturalnych więzi poprzez zacieranie granic między tym, co prywatne a państwowe. Formuła „życia w knajpie” – jak stwierdza Ewa Paczoska- „okazuje się znakiem destrukcji więzi społecznej, bo przyjaźnie i związki rodzinne ustępują w tej specjalnej przestrzeni różnym typom okazjonalnej zażyłości [...] Jest to więc sfera, gdzie rodzi się specyficzna intymność wystawiona na widok publiczny, gdzie spotykają się ludzie, którzy być może spotkać się ze sobą nie powinni, gdzie prowadzi się mniej lub bardziej dyskretną inwigilację klientów”¹. Częsty pobyt bohatera w karczmie potęguje negatywne emocje wobec żony; pod wpływem kolegów protagonista staje się agresywny, niebezpieczny dla Amelii. Ostatnim bastionem męskości, który nie został obalony w stereotypowym rozumieniu stolarza jest jego przewaga fizyczna nad kobietami.

Przełomowym wydarzeniem w życiu mężczyzny stała się choroba. Pobyt w domu – przestrzeni zarezerwowanej dla kobiet - potęguje w stolarzu wewnętrzny dyskomfort. Bohater tęskni za hulaszczym stylem życia. Jediną formą rozrywki okazuje się wspólna lektura *Chaty za wsią* Kraszewskiego:

Wstręt ten do książek wzbudziło w nim nieuctwo. Lewie umiał czytać i lekceważeniem maskował wstyd i upokorzenie, jakiego z tego powodu doświadczał [...] powieść ta obudziła w nim, a raczej odgrzebała gdzieś na samym dnie jego duszy leżące wspomnienia z lat dzieciennych

1 Por. E. Paczoska, *Ojcowie i dzieci: dojrzewanie w modelu „self- help”*, [w:] Eadem, *Dojrzewanie, dojrzałość, niedojrzałość. Od Bolesława Prusa do Olgi Tokarczuk*, Warszawa 2004, s. 20.

przysypane innymi. I on pochodził ze wsi, mieszkał w jakiejś mizernej chacie, z której uciekł w świat, gdy macocha dogryzać mu poczęła, a co więcej, że w żyłach jego była przymieszka krwi cygańskiej bandzie, zanim poszła za jego ojca¹.

Chata za wsią Kraszewskiego staje się impulsem do snucia wspomnień dotyczących domu rodzinnego oraz przyjaciół. Często sny stolarza dotyczyły dalszych losów bohaterów powieści. Co więcej, powieść wywołuje w protagoniście emocje, przypisywane głównie kobietom: „często nawet wilgocią zachodziły mu oczy nad losem sieroty. Ocierał je, co prędzej ukradkiem przed żoną wstydząc się swojej słabości”².

Stolarz przełamuje popularny stereotyp, wedle którego mężczyznom nie wypada płakać. Zgodnie z tradycją mężczyźni zachęcani są do rozwijania asertywnego wizerunku „ja”, często za cenę tłumienia emocji. Emocjonalny odbiór powieści Kraszewskiego wywołuje u Tabotka uczucie wstydu z powodu niemęskiego zachowania. Bałucki podkreśla, że literatura może mieć wymiar terapeutyczny. Co więcej, potrafi odmienić życie bohatera, uwrażliwiając go na cierpienie innych. Protagonista rezygnuje z wizyt w piwiarni. Zamiast formuły „życia w knajpie” wybiera życie w domu. Mężczyzna odkrywa, że idealne małżeństwo powinno być oparte na ideałach równości, harmonii oraz tolerancji. Wspólne życie wymaga poświęceń zarówno ze strony mężczyzny, jak i kobiety. Bohater odnosi sukces w życiu osobistym:

Pod dobroczynnym wpływem kobiety cichej, łagodnej, stolarz sam nie wiedząc, jak i kiedy, wyszlachetniał w obejściu, odzwyczaił się powoli od rubasznych wyrazów i przekleństw. Inni majstrowie śmiali się z niego z początku, nazywali go jaśnie wielmożnym stolarzem, ale on z pobłażliwym uśmiechem przyjmował ich docinki i nie myślał zmieniać trybu życia. Pilnował teraz więcej roboty, a że był zdolnym robotnikiem, więc zamówień miał do syta³.

1 M. Bałucki, *Chata za wsią...*, s. 156-157.

2 *Ibidem*, s. 159.

3 *Ibidem*, s. 162.

Interesujący wizerunek ojca odnajdujemy również w noweli *Letkiewicz*. Protagonista to typ hedonisty, który od najmłodszych lat był wychowywany przez matkę oraz najbliższą rodzinę w kulcie samouwielbienia. Problemy z nauką wynikały z narcystycznej natury chłopca, który nie potrafił zaakceptować faktu, że nie jest adorowany przez otoczenie. Brak konkretnego projektu, pomysłu na życie zmusza Edka do wstąpienia do wojska. Służba ojczyźnie staje się więc rodzajem rytuału inicjacyjnego, którego głównym celem jest oddzielenie mężczyzny od matki oraz świata kobiet¹. Zgodnie z obowiązującym stereotypem służba w wojsku to dowód prawdziwej męskości przejawiającej się w duchu rywalizacji oraz walki. Zdobyty przez niego zawód utożsamiany jest ze sferą działań publicznych, z tym co wzniosłe, doskonałe². W związku z trudną sytuacją finansową Letkiewicz poszukuje bogatej żony, która zapewni mu dobrobyt. Bałucki obala popularny stereotyp, zgodnie z którym to mężczyźnie przypada rola żywiciela rodziny³. Niestety po ślubie bohater powraca do hedonistycznego stylu życia; organizuje bale oraz przyjęcia dla najbliższych przyjaciół. Wielokrotnie w trakcie rozmowy z żoną Letkiewicz podkreśla, że ma „bestialską naturę”; przeciwstawia się nowoczesnemu ideałowi męskości. Niestety wystawny styl życia zmusza mieszczanina do sprzedania majątku oraz przeprowadzki do miasta. Wraz ze zmianą miejsca zamieszkania nastąpiła także zmiana w światopoglądzie Letkiewicza. Swój zachowaniem przypomina mitycznego, patriarchalnego ojca:

Trzeba go było widzieć w domu, jak nieraz, zasadziwszy żonę do fortepianu, sam z małymi córeczkami wyskakiwał po pokoju, płatał figle i broił jak mały dzieciak. Kto by go był widział wtedy, byłby przyśiągł, że to najszczęśliwszy człowiek, najlepszy mąż i ojciec⁴.

1 Por. M. Szczepaniak, *op. cit.*, s. 28.

2 Patrz: A. Winiarska, *Mężczyzna. Znaczy: Kto?*, [w:] *Męskość w kulturze współczesnej*, pod red. A. Radomskiego i B. Truchlińskiej, Lublin 2008, s. 26.

3 Warto pamiętać, iż w społeczeństwie industrialnym praca zarobkowa wśród kobiet była koniecznością. Według analizy przeprowadzonej wśród londyńczyków w 1889 roku, 30% mężczyzn nie było w stanie zapewnić rodzinie minimum niezbędnego do przżycia. Niejednokrotnie los rodziny zależał od kobiety, która zarządzała finansami domowymi. Zob. E. Kokoszycka, „Anioł w domu”, czyli o małżeństwie w wiktoriańskiej Anglii, [w:] *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX, t. VIII*, pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarca, Warszawa 2012, s. 151.

4 M. Bałucki, *Letkiewicz*, [w:] Idem, *Pisma wybrane. Tom IX...*, *op. cit.*, s. 308.

U schyłku XIX wieku zaczęto dostrzegać minusy patriarchy jako wytworu kultury, męskie role społeczne przestały być monolitem. Obowiązujący w tradycji wzorzec nie dopuszczał, aby mężczyzna okazywał słabość, wrażliwość. Cechy te musiały zostać wyparte, ponieważ świadczyły o zniechęcałości i byłyby przedmiotem deprecjacji społecznej. Podążanie za patriarchalnym wzorcem, wypieranie własnych pragnień przyczyniło się do kryzysu męskości. W podobnej sytuacji znajduje się bohater *Męża od biedy* Fabian Ciepiszewski, profesor gimnazjalny, zaczynający karierę jako pedagog w pensjonacie, do którego uczęszczały dzieci z rodzin arystokratycznych. Fabian Ciepiszewski to człowiek stateczny, oszczędny, cierpliwy:

Był to wół roboczy, na którego można było zwalić wszystkie ciężary i kłopoty familijne, które pani Mizdrzykowskiej dokuczały, zbyteczne, a których pozbyć się miała wielką ochotę [...] Pracował gorliwie, jakby to był własny jego zakład; nie dosypiał w nocy, krzątał się, zabiegał, starał się o podniesienie zakładu pod względem finansowym i naukowym¹.

Mimo pozytywnych cech charakteru Fabian staje się „koźłem ofiarnym” żony. Bałucki pokazuje, że ofiarą przemocy domowej może być także mężczyzna. Protagonista poświęca całe życie pracy, aby utrzymać żonę oraz jej siostry. Przez najbliższą rodzinę jest niedoceniony i traktowany jak służący, który zanosi buty do szewca, kupuje bilety do teatru, odbiera przesyłki, wychodzi na spacer z psem szwagierki i oczywiście zarabia pieniądze.

Odrębną kategorię mężczyzn w prozie Bałuckiego stanowią osobowości narcystyczne, będące prototypem współczesnego zjawiska, jakim jest metroseksualizm. Protagonista *Donżuana powiatowego* to typ bohatera, który uwielbia być podziwiany przez otoczenie. Jego codzienna egzystencja koncentruje się wokół zabiegów upiększających i estetycznych. Eugeniusz Umizgalski postrzega życie jako nieustanną zabawę, w której najważniejszym elementem są romanse z przypadkowo poznanymi kobietami. Egzystencja tej postaci przypomina wyreżyserowaną grę, opartą na ustalonych regułach flirtu: „Romanse te były bardzo niewinnej natury – ograniczały się na spojrzeniach, na sekretnych

1 M. Bałucki, *Mąż od biedy*, [w:] Idem, *Pisma wybrane. Tom IX...*, op. cit., s. 321 i 323.

uściśnieniach rączek przy grach towarzyskich, westchnieniach, czułych rozmowach¹.

Umizgalski eliminuje z życia ograniczenia wynikające z mieszczańskiej moralności, po to, aby uniknąć doświadczenia nudy, która według Goncourta jest karą za myślenie². Symbolem jego pragnienia staje się stacja kolejowa, którą często odwiedza, ponieważ tęskni za cywilizacją wielkomięską. „Koleje bowiem – mówił – są to arterie, które ze stolicy roznoszą odżywcze soki po wszystkich zakątkach kraju”³. Przed każdą wizytą na stacji kolejowej bohater poświęca kilka godzin udoskonaleniu własnego wyglądu. Bohater Bałuckiego zaprzecza popularnym stereotypom, zgodnie z którymi mężczyźni nie dbają o wygląd zewnętrzny. Umizgalski dzieli z kobietami obsesyjną troskę o wagę, kształt oraz wymiary ciała. To psychologiczne studium postaci pokazuje jej newrozę, coraz większe uwrażliwienie na wydarzenia i okresy przejściowe w życiu (między innymi niepokoje wieku średniego oraz towarzyszące mu zmiany wywierające wpływ na męskie poczucie wartości). Warto w tym miejscu przypomnieć, że w połowie XIX wieku w związku z wysoką pozycją społeczną dżentelmena, szczególną uwagę zwracano na tężyznę fizyczną oraz uprawianie sportów grupowych, co wiązało się z tak zwanym nowym ideałem męskości, dbającym o wygląd zewnętrzny⁴. W rozmowie z Eugeniuszem, Adam stwierdza, że kolega powinien ożenić się jak najszybciej ponieważ zaczyna się już starzeć „łysinka już zaczyna nad czołem robić spustoszenia”⁵.

Na uwagę czytelnika zasługuje także definicja małżeństwa stanowiąca niewątpliwie głos Bałuckiego w dyskursie z obowiązującymi stereotypami w świecie mieszczańskim. Adam, rozważając problem kawalerstwa, konstatuje, że „to podła rzecz, to polowanie na cudzą własność; jest to rodzaj pieczeniарstwa, którym brzydzić się będziesz, gdy cię stać będzie na kawałek własnej pieczeni”⁶. Porównanie żony do pieczeni utrwała

1 M. Bałucki, *Donżuan powiatowy*, [w:] Idem, *Pisma wybrane. Tom IX...*, *op.cit.*, s. 260.

2 E. i J. de Goncourt, *Dziennik. Pamiętniki z życia literackiego*, wybór i tł. J. Guze, Warszawa 1988, s. 115-116.

3 M. Bałucki, *Donżuan powiatowy...*, s. 261.

4 Zob. E. Kokoszycka, *op. cit.*, s. 145.

5 M. Bałucki, *Donżuan powiatowy...*, s. 267.

6 *Ibidem*, s. 266.

przekonanie o biologicznej dominacji płci męskiej. Według tej koncepcji mężczyzna staje się myśliwym, noszącym broń, mającą na celu wyeliminowanie rywali. Podczas rozmowy z Eugeniuszem Adam stwierdza, że kupił pistolet „dla asekuracji wierności żony”¹. W tradycji patriarchalnej zdrada to poważne przestępstwo, gdyż opinia „rogacza” podawała w wątpliwość męskość i naruszała pozycję pana we własnym domu.

Mimo że w prozie Bałuckiego mężczyźni postrzegani byli głównie jako żywiele rodziny, osoby kreatywne, pewne siebie, którym nie wypada okazywać słabości w kilku utworach przełamywane są utarte stereotypy na temat mękości. W tradycyjnym wzorcu nie podejmowano kwestii dotyczących uczuć, przeżyć, emocji bohaterów związanych z codzienną egzystencją. Kwestia ta pojawia się choćby w noweli *Chata za wsią*, w której literatura odgrywa terapeutyczną rolę i przyczynia się do wewnętrznej transformacji bohatera. Co ciekawe, protagoniści Bałuckiego odczuwają presję mijającego czasu, walczą z widocznymi oznakami starości, co było charakterystyczne głównie dla świata kobiet. Podobnie jak w komediach pisarz ośmiesza środowisko filistrów, w którym szczególnie krytykuje podwójną moralność, obłudę, interesowność, egoizm oraz traktowanie małżeństwa jako transakcji handlowej. Kurczone trzymanie się konwencji oraz reguł charakterystycznych dla drobnomieszczaństwa w prozie Bałuckiego okazuje się niezwykle złudne, gdyż ten model kultury zamyka się w tym, co znane i powtarzalne, nie inspiruje do indywidualnych poszukiwań i staje się źródłem licznych lęków oraz obsesji bohaterów, którzy nie wpisują się w tradycyjny wzorzec normatywny.

LITERATURA PODMIOTOWA

1. Bałucki M., *Chata za wsią*, [w:] idem, *Pisma wybrane. Tom VIII*, Kraków 1956.
2. Bałucki M., *Donżuan powiatowy*, [w:] idem, *Pisma wybrane. Tom IX*, Kraków 1956.
3. Bałucki M., *Letkiewicz*, [w:] idem, *Pisma wybrane. Tom IX*, Kraków 1956.

1 M. Bałucki, *Donżuan powiatowy...*, s. 266.

4. Bałucki M., *Mąż od biedy*, [w:] idem, *Pisma wybrane. Tom IX*, Kraków 1956.

5. Bałucki M., *Mąż – spekulant*, [w:] idem, *Pisma wybrane. Tom IX. Nowele i humoreski*, Kraków 1956.

6. Bałucki M., *Za winy niepopelnione. Powieść*, Lwów 1879.

LITERATURA PRZEDMIOTOWA

1. Cieniuch S., *Kryzys męskości jako zmiana tradycyjnego paradygmatu*, [w:] *Męskość w kulturze współczesnej*, pod red. A. Radomskiego i B. Truchlińskiej, Lublin 2008.

2. Dąbrowska M., *Obraz mężczyzny w polskim dyskursie politycznym*, [w:] *Męskość w kulturze współczesnej*, pod red. A. Radomskiego i B. Truchlińskiej, Lublin 2008.

3. Goncourt E. i J. de, *Dziennik. Pamiętniki z życia literackiego*, wybór i tł. J. Guze, Warszawa 1988

4. Kokoszycka E., „Anioł w domu”, czyli o małżeństwie w wiktoriańskiej Anglii, [w:] *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX, t. VIII*, pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarcza, Warszawa 2012.

5. Paczoska E., *Idea czystości i piekło mężczyzn w literaturze drugiej połowy XIX wieku*, [w:] *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX, t. VII*, pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarcza, Warszawa 2006.

6. Paczoska E., *Ojcowie i dzieci: dojrzewanie w modelu „self-help”*, [w:] Eadem, *Dojrzewanie, dojrzałość, niedojrzałość. Od Bolesława Prusa do Olgi Tokarczuk*, Warszawa 2004.

7. Radomski A., Truchlińska B., *Wprowadzenie: opowieści o męskości we współczesnych społeczeństwach Zachodu*, [w:] *Męskość w kulturze współczesnej*, pod red. A. Radomskiego i B. Truchlińskiej, Lublin 2008.

8. Szczepaniak M., *Męskość w opresji? Dylematy męskości w kulturze Zachodu*, [w:] *Gender: Wizerunki kobiet i mężczyzn w kulturze*, pod red. E. Durys i E. Ostrowskiej, Kraków 2005.

9. Winiarska A., *Mężczyzna. Znaczy: Kto?*, [w:] *Męskość w kulturze współczesnej*, pod red. A. Radomskiego i B. Truchlińskiej, Lublin 2008.